

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 listopada 2014 roku

Sąd Okręgowy w Poznaniu XVII Wydział Karny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący: SSO Justyna Andrzejczak

Sędziowie: SSO Aleksander Brzozowski (spr.)

SSR del. do SO Arkadiusz Golińczak

Protokolant st. prot. sąd. Joanna Kurkowiak

przy udziale Prokuratora Wojskowej Prokuratury Okręgowej del. do Prokuratury Okręgowej Agnieszki Hildebrandt

po rozpoznaniu w dniu 20.11.2014 roku

sprawy **L. K. (1)**

oskarżonego z art. 207 § 1 kk w zw. z art. 64 § 1 kk

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego Poznań – Grunwald i Jeżyce w Poznaniu z dnia 02.06.2014 roku, sygn. akt III K 48/14

1. utrzymuje zaskarżony wyrok w mocy uznając apelację obrońcy oskarżonego za oczywiście bezzasadną,
2. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adwokata A. C. kwotę 516,60 złotych (w tym VAT) tytułem zwrotu kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej oskarżonemu z urzędu w postępowaniu odwoławczym,
3. zwalnia oskarżonego od zwrotu Skarbowi Państwa kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze i nie wymierza mu opłaty.

Arkadiusz Golińczak Justyna Andrzejczak Aleksander Brzozowski

## UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy Poznań - Grunwald i Jeżyce w Poznaniu wyrokiem z dnia 02.06.2014 r. w sprawie III K 48/14 uznał oskarżonego L. K. (1) za winnego tego, że w okresie od 6 lipca 2011 roku do 22 grudnia 2013 roku w P. - w ciągu 5 lat od odbycia w okresie od 15 kwietnia 2009 roku do 16 listopada 2009 roku oraz od 7 maja 2010 roku do 4 października 2010 roku kary jednego roku pozbawienia wolności wymierzonej wyrokiem Sądu Rejonowego Poznań - Grunwald i Jeżyce w Poznaniu z dnia 16 listopada 2009 roku w sprawie VIII K 1017/09 za przestępstwo między innymi z art. 207 § 1 kk oraz w okresie od 6 grudnia 2009 roku do 7 maja 2010 roku i od 4 października 2010 roku do 5 lipca 2011 roku kary jednego roku i dwóch miesięcy pozbawienia wolności wymierzonej wyrokiem Sądu Rejonowego Poznań - Grunwald i Jeżyce w Poznaniu z dnia 15 czerwca 2010 roku w sprawie VIII K 188/10 za przestępstwo między innymi z art. 207 § 1 kk - znęcał się psychicznie nad swoimi rodzicami A. K. (1) i K. K. w ten sposób, że będąc pod wpływem alkoholu lub narkotyków wszczywał awantury, podczas których groził im pozbawieniem zdrowia lub życia, ubliżał słowami wulgarnymi i powszechnie uznanymi za obelżywe, a nadto w tym samym czasie i miejscu znęcał się fizycznie nad swoim ojcem A. K. (1) w ten sposób, że uderzał go, popychał oraz szarpał, zaś w dniu 22 grudnia 2013 roku znajdując się w stanie nietrzeźwości wszczywał awanturę, w trakcie której rzucał sprzętami gospodarstwa domowego, groził ojcu A. K. (1) pozbawieniem życia lub zdrowia oraz stosował wobec niego przemoc fizyczną w ten sposób, że chwycił go za

gardło oraz chwytając go za odzież ciągnął go po podłodze, a nadto uderzał nogą, tj. przestępstwa z art. 207 § 1 kk w zw. z art. 64 § 1 kk i za to przestępstwo na podstawie art. 207 § 1 kk wymierzył mu karę 2 lat pozbawienia wolności.

Nadto na podstawie art. 41a § 1 kk orzekł wobec oskarżonego środek karny w postaci nakazu opuszczenia lokalu zajmowanego wspólnie z pokrzywdzonymi A. K. (1) i K. K. w P. przy ulicy (...) na okres lat 5.

Na podstawie art. 63 § 1 kk na poczet wymierzonej oskarżonemu kary pozbawienia wolności Sąd Rejonowy zaliczył okres rzeczywistego pozbawienia wolności od dnia 22 grudnia 2013 r.

Na podstawie art. 29 ustawy Prawo o adwokaturze oraz § 14 ust. 1 pkt 2 i ust. 2 pkt 3 oraz § 16 i § 2 ust. 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu zasądził od Skarbu Państwa na rzecz adwokata A. C. kwotę 1.092,24 zł (w tym podatek VAT) tytułem nieopłaconych nawet w części kosztów pomocy prawnej udzielonej oskarżonemu z urzędu w postępowaniu przygotowawczym oraz w postępowaniu przed sądem pierwszej instancji.

Na podstawie art. 624 § 1 kpk zwolnił oskarżonego od obowiązku zapłaty na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych.

Apelację od powyższego wyroku wniósł obrońca oskarżonego, który na podstawie art. 444 kpk zaskarżył wyrok w całości na korzyść oskarżonego, zarzucając:

a. obrazę przepisów postępowania, która ma wpływ na treść orzeczenia, a która polega na naruszeniu przepisu art. 7 kpk w zw. z art. 410 kpk i art. 5 § 2 kpk, skutkiem czego Sąd I instancji dokonał błędnych ustaleń faktycznych, tj. przyjął, iż zgromadzony w niniejszej sprawie materiał dowodowy daje podstawy do przyjęcia, iż oskarżony L. K. (1) dokonał zarzucanych mu w akcie oskarżenia czynów, podczas gdy w ocenie obrońcy materiał ów prowadzi do wniosku, iż oskarżony przestępstwa tego nie dopuścił się,

b. obrazę przepisów postępowania, która ma wpływ na treść orzeczenia, a która polega na naruszeniu przepisu art. 170 kpk, poprzez oddalenie przez Sąd I instancji wniosku dowodowego złożonego na rozprawie w dniu 30.05.2014 r. o przeprowadzenie badania pokrzywdzonego A. K. (1) przez biegłych psychiatrę i neurologa, w sytuacji gdy dowód był konieczny.

W konkluzji obrońca oskarżonego wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonego od przypisanego mu czynu.

Jednocześnie obrońca wniósł o zasądzenie od Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego Poznań – Grunwald i Jeżyce w Poznaniu na rzecz adwokata A. C. kosztów pomocy prawnej udzielonej oskarżonemu w postępowaniu odwoławczym z urzędu, według norm przepisanych, wskazując, iż koszty te nie zostały opłacone nawet w części.

### ***Sąd Okręgowy zważył, co następuje:***

Apelację obrońcy należało uznać za oczywiście bezzasadną.

Apelacja jest oczywiście bezzasadna, jeżeli w sposób oczywisty brak jest wątpliwości, co do tego, że w sprawie nie wystąpiły uchybienia określone w art. 438 kpk i art. 439 kpk, a nadto nie wystąpiła przesłanka określona w art. 440 kpk. Apelacją oczywiście bezzasadną jest taka, której bepodstawność, niezasadność nie budzi żadnych wątpliwości. Zasadność bądź niezasadność apelacji należy bowiem wiązać z oceną trafności uchybień jakie w apelacji zostały podniesione. Wskazane wyżej przesłanki oczywistej bezzasadności apelacji wystąpiły niewątpliwie w niniejszej sprawie. Apelacja obrońcy stanowi bowiem jedynie gołosłowną polemikę z trafnymi i zasługującymi na pełną aprobatę ustaleniami Sądu Rejonowego. Skarżący nie przedstawia w niej żadnych przekonujących i racjonalnych argumentów podważających zaskarżony wyrok.

Odnosząc się do pierwszego z zarzutów apelacji Sąd Okręgowy zauważa w pierwszej kolejności, że zarzut obrazy art. 5 § 2 kpk dotyczy wtórnej do ustaleń faktycznych płaszczyzny procedowania sądu, a zatem nie może być podnoszony jednocześnie z zarzutem obrazy art. 7 kpk. Gdy konkretne ustalenia faktyczne zależą od dania wiary tym lub innym dowodom, nie można mówić o naruszeniu zasady in dubio pro reo. Zarzuty co do oceny wiarygodności jakiegoś dowodu lub grupy dowodów zgłaszać należy bowiem na gruncie dochowania przez sąd orzekający w sprawie granic sędziowskiej swobody ocen określonej w art. 7 kpk. Obraza art. 5 § 2 kpk ma natomiast miejsce wówczas, gdy w danej kwestii istnieją wątpliwości, które nie dają się usunąć, mimo wykorzystania wszelkich dostępnych źródeł i środków dowodowych. O naruszeniu tego przepisu można zatem mówić dopiero wówczas, gdy mimo przeprowadzenia postępowania dowodowego zgodnie z regułami, o których mowa w art. 7 kpk wątpliwości te nie zostały usunięte i rozstrzygnięto je na niekorzyść oskarżonego. Ponadto art. 5 § 2 k.p.k. dotyczy wątpliwości, które ma i nie jest w stanie rozstrzygnąć sąd rozpoznający sprawę, nie zaś wątpliwości obrony co do prawidłowości rozstrzygnięcia dokonanego przez ten sąd.

Odnosząc powyższe rozważania do realiów niniejszej sprawy należy stwierdzić, wbrew wywodom skarżącego, że Sąd Rejonowy dokonał wszechstronnej i wnikliwej oraz zgodnej z zasadami logiki i doświadczenia życiowego oceny zeznań pokrzywdzonego A. K.. W szczególności Sąd ten dokonał trafnej oceny motywów częściowej zmiany przez pokrzywdzonego zeznań na rozprawie głównej (k. 303-304). Sąd Okręgowy w pełni tę ocenę motywów postępowania pokrzywdzonego podziela. Postawa pokrzywdzonych, zwłaszcza A. K., dobitnie świadczy o swoistej bezradności i naiwności pokrzywdzonego, który kierując się błędnie pojmowaną miłością rodzicielską, a także, co pomija obrońca, obawą przed synem (k.198), próbował zaprzeczać faktom i bagatelizował przejawy jego nagannego zachowania. Pokrzywdzeni gotowi byli nawet posunąć się do insynuacji pod adresem przesłuchującego ich policjanta (k. 197-198), zarzucając mu nierzetelność w sporządzeniu protokołu, byle tylko syn, który się nad nimi znęcał, uniknął odpowiedzialności, albowiem niestety nadal naiwnie liczą na jego wsparcie i pomoc. Stąd wzięła się, jak trafnie wywiódł Sąd Rejonowy, ich gotowość wybaczenia synowi jego nagannych zachowań. Ani oskarżony, ani pokrzywdzony A. K., ani też obrońca w swojej apelacji nie przedstawili żadnego racjonalnego argumentu mającego uzasadniać tezę o rzekomym zmanipulowaniu pokrzywdzonego przez przesłuchującego go funkcjonariusza policji.

To, że pokrzywdzony nie skorzystał z prawa odmowy zeznań, co umożliwiło Sądowi Rejonowemu odwołanie się do jego, niekorzystnych dla oskarżonego, zeznań z postępowania przygotowawczego, wynikało właśnie z chęci przedstawienia syna przed sądem w lepszym świetle niż wynikało to z tych zeznań. Pokrzywdzony nie ma wykształcenia prawniczego i nie miał w związku z tym świadomości, że skorzystanie z prawa do odmowy zeznań byłoby bardziej korzystne dla syna niż próba przekonania Sądu I instancji, że nie jest on aż tak złym człowiekiem. Pokrzywdzony nie przewidywał tego, że Sąd weźmie pod uwagę również jego wcześniejsze zeznania. Ponadto skarżący zapomina, że niekorzystne dla oskarżonego zeznanie pokrzywdzonego odnośnie przebiegu zdarzenia w dniu 22 grudnia 2013 roku, znalazły potwierdzenie w zeznaniach interweniujących funkcjonariuszy policji. Teza oskarżonego o zмовie policjantów jest wręcz irracjonalna.

Również całkowicie dowolne są sugestie skarżącego, że pokrzywdzony składając zeznania mógł mylić zdarzenia, bo oskarżony by już wcześniej karany za znęcanie się nad rodzicami. Lektura zeznań złożonych przez pokrzywdzonego w postępowaniu przygotowawczym nie pozostawia żadnych wątpliwości co do tego, że dotyczą one wyłącznie zdarzeń jakie miały miejsce po opuszczeniu przez oskarżonego zakładu karnego w lipcu 2011 roku.

Za całkowicie chybiony należało również uznać zarzut obrazy art. 410 kpk. Sąd Rejonowy, jak wynika z uzasadnienia zaskarżonego wyroku, oparł się na całokształcie ujawnionego w toku rozprawy głównej materiału dowodowego, który poddał wszechstronnej i wyczerpującej analizie.

Skoro zatem ocena zgromadzonego materiału dowodowego pozostaje pod ochroną art. 7 kpk i w sprawie nie wystąpiły, wbrew twierdzeniom skarżącego, nie dające się usunąć wątpliwości, to za bezzasadny należało uznać także zarzut dokonania błędnych ustaleń faktycznych. Zarzut błędu w ustaleniach faktycznych jest bowiem trafny tylko wówczas, gdy zasadność ocen i wniosków wyprowadzonych przez sąd rozpoznający sprawę nie odpowiada regułom logicznego rozumowania. Zarzut ten nie może się natomiast sprowadzać tylko do zakwestionowania stanowiska sądu

I instancji czy też do samej tylko, nieuzasadnionej oceną dowodów, polemiki z ustaleniami sądu. Sama możliwość przeciwstawienia ustaleniom tego sądu odmiennego poglądu, jak czyni to apelujący, nie może prowadzić do wniosku o popełnieniu przez sąd błędu w ustaleniach faktycznych.

Również za niezasadny należało uznać drugi z zarzutów zawartych w apelacji obrońcy oskarżonego. Treść zeznań złożonych przez pokrzywdzonego w postępowaniu przygotowawczym jednoznacznie świadczy o tym, iż świadek ten nie miał żadnych problemów z odtworzeniem i relacjonowaniem zdarzeń z udziałem oskarżonego. Dopiero na rozprawie głównej, gdy świadek zaczął częściowo wycofywać się ze swoich wcześniejszych zeznań zaczął twierdzić, że wszystkiego nie pamięta i ma problemy ze skojarzeniem okoliczności sprawy. Sąd Rejonowy, jak wskazano wyżej, trafnie ocenił taką postawę świadka jako próbę umniejszenia odpowiedzialności karnej oskarżonego. Zebrany w sprawie materiał dowodowy nie daje żadnych podstaw do kwestionowania zdolności świadka do postrzegania i odtwarzania rzeczywistości. Dlatego też decyzja o oddaleniu wniosku dowodowego obrońcy była w pełni zasadna i nie stanowi obrazy przepisu art. 170 kpk. Oddalenie przez sąd nieuzasadnionych w realiach danej sprawy wniosków dowodowych nie może być utożsamiane z obrażą przepisów prawa procesowego. Zmiana zeznań przez świadka, nie oznacza, że wymaga on badań psychiatrycznych czy neurologicznych. Również wiek świadka sam w sobie nie uzasadnia konieczności takich badań.

Ponieważ obrońca oskarżonego zaskarżył wyrok w całości Sąd Okręgowy był również zobligowany do skontrolowania zaskarżonego orzeczenia w zakresie wymiaru kary. Analiza uzasadnienia zaskarżonego wyroku prowadzi do wniosku, że orzeczona wobec oskarżonego kara jest adekwatna do stopnia społecznej szkodliwości jego czynu i nie jest karą rażąco surową. Sąd Okręgowy w pełni podziela w tym zakresie wywody Sądu I instancji (k. 308-309), których powielanie w tym miejscu jest całkowicie zbędne. Oskarżony po raz trzeci dopuścił się przestępstwa z art. 207 kk. Mimo pobytu w zakładzie karnym L. K. nie zmienił swojego postępowania. Świadczy to o tym, że jest sprawcą niepoprawnym, zdemoralizowanym, całkowicie lekceważącym zasady porządku prawnego i wymagającym w związku z tym izolacji od społeczeństwa, a w szczególności od ofiar swojego działania. Dlatego też Sąd Okręgowy w pełni akceptuje zasadność wymierzenia mu przez Sąd Rejonowy środka karnego w postaci nakazu opuszczenia zajmowanego wspólnie z rodzicami lokalu mieszkalnego. To, że obrońca oskarżonego w imieniu rodziców wyraził ich gotowość ponownego przyjęcia syna do domu po opuszczeniu przez niego zakładu karnego, nie mogło w realiach niniejszej sprawy stanowić podstawy do zmiany w tym zakresie zaskarżonego wyroku. Obowiązkiem organów wymiaru sprawiedliwości jest ochrona pokrzywdzonych, zwłaszcza w sytuacji gdy z powodu swojej bezradności i słabości, kierując się niewłaściwie pojmowaną miłością rodzicielską gotowi są do znoszenia po raz kolejny nagannego i sprzecznego z prawem i zasadami współżycia społecznego zachowania sprawcy. Trudno bowiem racjonalnie zakładać, że oskarżony po powrocie z zakładu karnego zmieni swoje postępowanie wobec najbliższych, skoro mimo wcześniejszych skazań tego nie uczynił. Oskarżony jest osobą dorosłą, winien zatem przewidywać konsekwencje swoich czynów i sam troszczyć się o swój byt po opuszczeniu zakładu karnego. Powrót oskarżonego do miejsca zamieszkania, jak trafnie wskazał Sąd Rejonowy, skutkowałby popełnieniem przez niego po raz kolejny przestępstwa z art. 207 § 1 kk. Po opuszczeniu zakładu karnego oskarżony będzie mógł się zwrócić o pomoc do stosownych instytucji i organizacji, co pozwoli mu uniknąć ewentualnej bezdomności.

Biorąc zatem pod uwagę powyższe rozważania Sąd Okręgowy utrzymał zaskarżony wyrok w mocy uznając apelację obrońcy oskarżonego za oczywiście bezzasadną.

O kosztach postępowania odwoławczego Sąd Okręgowy orzekł zgodnie z art. 624 § 1 kpk i art. 634 kpk. Sąd zwolnił oskarżonego z obowiązku ich uiszczenia albowiem przemawia za tym jego sytuacja majątkowa. Ponadto przebywa on i będzie przebywał nadal w zakładzie karnym.

Na podstawie § 14 ust. 2 pkt 4 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu, Sąd Okręgowy zasądził od Skarbu Państwa na rzecz obrońcy oskarżonego kwotę 516,60 złotych (w tym VAT) tytułem zwrotu kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej oskarżonemu z urzędu w postępowaniu odwoławczym.

/-/A. Golińczak/-/J. Andrzejczak/-/ A. Brzozowski